

Intencje mszalne w tygodniu 12.10 - 18.10.2026 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.00	+Waleria i Zbigniew Janeski
Wtorek	17.00	+Edward Łajdanowicz
Środa	17.00	+Leszek i Kazimiera Pietruszka - od Grzegorza z rodziną
Czwartek	17.00	+Teresa Sajdak - od syna Ireneusza z rodziną
Piątek	17.00	+Leszek Pietruszka - od Jerzego z rodziną
Sobota	17.00	+Julia Czaja
Niedziela	8.00	za parafian
Niedziela	10.30	+Maria, Władysław, Danuta Wyszkowscy
Niedziela	15.30	+Leszek Pietruszka - od syna Piotra z rodziną

Ogłoszenia duszpasterskie - 11.10.2026 r.

- Dziś 28 Niedziela zwykła. Dziś Dzień Papieski w naszej Ojczyźnie. Pamiętajmy o Świętym Janie Pawle II, i o fundacji Nowego Tysiąclecia o nauce Papieża...
- Trwa miesiąc październik. Zachęcam do Modlitwy Różańcowej parafian czy to w domu czy w kościele. Zapraszam Rodziny do Modlitwy Różańcowej na godzinę 17.00. W poniedziałek - Bania od Rodziny Kamiński - Lampart do Rodziny Dziadowicz, we wtorek - od Matelowski - Kozak do Czelny, w środę - od Rodziny Zima do Bujek, w czwartek - od rodziny Janeski do Wilk, w piątek od Rodziny Parylak do rodziny Bossekota, w sobotę od rodziny Zajdel - Bogaczyk do Marosz, w niedzielę zapraszam Koło Gospodyń Wiejskich...
- W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 12.10. - Bł. Jan Beyzym, 13.10. - Bł. Honorat Koźmiński, 14.10. - Św. Kalikst, 15.10. - Św. Teresa od Jezusa, 16.10. - Św. Jadwiga Śląska, 17.10. - Św. Ignacy Antiocheński.
- Na katechezę parafialną do salki parafialnej zapraszam w tygodniu na godzinę 15.30; w poniedziałek klasa 8, we wtorek - klasa 3, w środę klasa 6 i 5, w czwartek klasa 1, w piątek klasa 7. Pamiętajmy o katechezie...
- Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
- Do sprzątnia kościoła - na sobotę - 17.10. - proszę rodziny; Sapok, Szczurek, Świstak, Guzik. Dziękuję bardzo rodzinom; Czaja, Smaga, Wiatr, Grad za ostatnie sprzątnie kościoła i za świeże kwiaty do ołtarza. Bóg zapłać.
- Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
- Do wieczności, do Domu Ojca w tym tygodniu odszedł Wojciech Kolanko. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...
- Akcja Katolicka ma swoje spotkanie we wtorek. Zapraszamy chętnych...



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno Św. Michała Archaniola

nr 41 / 11.10.2026 r. (Rok XII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

28 Niedziela Zwykła Karmię Was tym, czym sam żyję...

„Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”...

**z Listu Świętego Pawła Apostoła do Filipin
(Flp 4, 12-14. 19-20)**

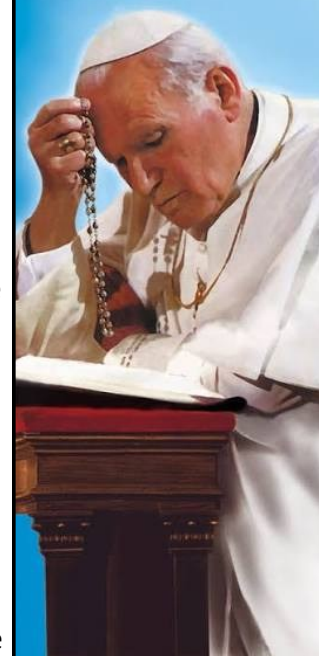
Tak, trzeba postawić sobie dziś to jakże ważne pytanie w różańcowym październiku; Co jest większą radością? Pokonany zły duch, szatan, czy może raczej imię zapisane w Niebie? A zatem tak, ku przestrodze rozważmy;
Stary mnich z młodym mnichem, czyli adeptem życia duchowego wędrowali razem drogą. I oto nagle z kępy trawy wypełził jadowity wąż. Starzec zaczął uciekać, ale gdy niebezpieczeństwo minęło, młody mnich zapytał: Ojcze, nie mogłeś pokonać go siłą wiary i modlitwy? Na co starzec odparł: mógłbym, ale wtedy musiałbym uciekać przed swoją własną pychą...

Władza i stąpanie po węzach, pokonywanie zła rodzi niebezpieczeństwo przypisywania sobie niezwykłych cech i przymiotów. A tymczasem Imię zapisane w Księdze Życia, możliwość oglądania Boga twarzą w twarz, są niezastąpionym darem, źródłem wdzięczności, owocem Łaski Bożej. Tak, bo wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia... A zatem patrząc na codzienność, na październikowe i różańcowe dni wybierajmy mądrze...

I módlmy się dziś jeszcze za naszą Polskę, za naszą Ojczyznę, módlmy się... tak, by Polacy i Polki mądrze rozważali, mądrze wybierali, mądrze trwali...

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz

*Różaniec to skarb,
który trzeba odkryć*
Św. Jan Paweł II





Księdza Jana Twardowskiego pochwała Różańca.

Cz.1.

„Odmawianie Różańca to trzymanie się Matki Bożej za rękę”... (ks. J. Twardowski).

Ksiądz Jan Twardowski (1915–2006), autor słynnego wiersza; „Śpieszmy się kochać ludzi,

tak szybko odchodzą”, bardzo ukochał Różaniec, któremu był wierny przez całe życie. Jako kapłan uczył tej modlitwy dzieci na lekcjach katechizmu, a uczestników nabożeństw październikowych zachęcał do wierności tej modlitwie. Różańcowi poświęcił ponadto kilka tomików rozważań przeznaczonych dla dorosłych lub dla dzieci. Twórczość literacka ks. Jana zaliczana jest dziś do najważniejszych zjawisk artystycznych naszych czasów. Wiersze i proza, jakie wyszły spod jego pióra, zachwycają nie tylko swoim artyzmem, ale stanowią przesłanie duszpasterskie i wskazówki do dobrego chrześcijańskiego życia.

W jego książkach poświęconych Różańcowi (**Życie jak Różaniec, Ukryte tajemnice Różańca**) znajdują się przemyślenia o wartości tej modlitwy, i ponadto cenne rady dotyczące sposobu jej odmawiania. Rady są tym cenniejsze, że ks. Jan, będąc przez całe życie kaznodzieją i spowiednikiem, doskonale znał psychikę i słabości współczesnego człowieka. Stąd uwagi o Różańcu są bardzo trafne, a jednocześnie łatwe do zastosowania.

Szczególnie cenne są jego myśli o wartości różańcowej modlitwy: Píše słowa;

„Wielka, genialna modlitwa, która uczy oderwania od rzeczy codziennych, grzesznych, która przenosi w świat obcowania z Panem Bogiem. Modlitwa, która ratuje od rozpacz i smutku. Modlitwa, która uczy szukać Boga, uświadamia obecność Boga przy nas”. Mówiąc o Modlitwie Różańcowej ks. Jan eksponował jej niezwykłość i siłę: „Różaniec święty jest cudowną modlitwą, która uświęca nasze powszednie życie”. Różaniec umiemy na pamięć i dlatego możemy go odmawiać zawsze i wszędzie, nie tylko podczas nabożeństwa w kościele, ale i w domu przy wykonywaniu domowych czynności, podczas jazdy pociągiem lub autobusem, w oczekiwaniu na lekarza czy na śmierć. Nasze życie w ten sposób stanie się „życiem pełnym Boga”, nadamy mu „charakter Boży”, a sami staniemy się „Bożym człowiekiem”. Tak, ksiądz Jan Twardowski w swoich rozważaniach wielokrotnie przypominał, że Różaniec ceni szczególnie jako modlitwę, którą można odmawiać wszędzie, nawet w największym zmęczeniu.

„Różaniec możemy odmawiać nawet wtedy, kiedy jesteśmy bardzo zmęczeni, kiedy nie potrafimy ani myśleć, ani rozważać. Wtedy, kiedy jesteśmy chorzy i gorączka siedzi w gardle, kiedy jedziemy pociągiem i mamy zamęt w głowie, kiedy lecimy samolotem i boimy się, że skrzydło się urwie; kiedy siedzimy w więzieniu za ojczyznę; kiedy leżymy w szpitalu; kiedy boimy się czegoś. W takich momentach, kiedy trudno myśleć, rozważać, a trzymamy się tylko tej modlitwy, jednego lub drugiego paciorka na różańcu”.

(cdn.)

Czym tak naprawdę jest Boże miłosierdzie. Cz. 2.

Przyjmując Boże Miłosierdzie na ziemi, w sakramentalnej spowiedzi, możemy liczyć na nie i w godzinę śmierci. Pan Jezus zwierza się Świętej Siostrze Faustynie:

„Jestem święty po trzykroć i brzydzę się najmniejszym grzechem. Nie mogę kochać duszy, którą płami grzech, ale kiedy żałuję, to nie ma granicy dla Mojej hojności, jaką mam ku niej. Miłosierdzie Moje ogarnia ją i usprawiedliwia. Miłosierdziem ścigam grzeszników na wszystkich drogach ich i raduje się Serce Moje, gdy oni wracają do Mnie. Zapominam o goryczkach, którymi poili Serce Moje, a cieszę się z ich powrotu. Powiedz grzesznikom, że żaden nie ujdzie ręki Mojej. Jeżeli uciekają przed Miłosiernym Sercem Moim, wpadną w sprawiedliwe ręce Moje...” (Dzienniczek, n. 1728).

6. Miłosierdzie to miłość agape. Miłość ta zdolna jest do pochylenia się nad każdym synem marnotrawnym, nad każdą nędzą, nade wszystko zaś nad nędzą moralną, nad grzechem. Kiedy zaś to czyni, ów, który doznaje miłosierdzia, nie czuje się poniżony, ale odnaleziony i dowartościowany (encyklika Jana Pawła II *Dives in Misericordia*, 6). Jest w tym doświadczenie tego, co zawiera się w stwierdzeniu: dobrze, że jesteś, jaki jesteś... Miłowanie ze względu na to, że są sympatyczni, życzliwi, dobrzy, gdy na miłość zasługują, jest miłością właściwą poganom. Pan Jezus mówi: to też potrafią poganie... (zob. Mt 5, 43-48). Natomiast gdy dochodzi do miłości - miłosierdzia, gdy się miłuje, chociaż na to nie zasługuje, wtedy miłość jest miłosierną, ewangeliczną.

7. Miłosierdzia Bożego doświadczamy w sakramentach. Nie wystarczy, że jest chleb, woda, powietrze, światło, ciepło. Trzeba to wszystko wziąć, żeby żyć, mieć siły, pracować. Tak samo nie wystarczy, że jest Boże Miłosierdzie, trzeba przyjąć miłosierną miłość Boga. Ona udostępniana jest nam przez Chrystusa w Kościele, założonym przez Niego. I dziś Kościół jest drogą do Boga i miejscem doświadczenia Miłosierdzia Bożego.

8. Oblicza Boga Miłosiernego odsłonił nam w pełni Jezus Chrystus, sprawca i Pan Nowego Przymierza. Tak, Jezus nadaje starotestamentowej tradycji Miłosierdzia Bożego ostateczne znaczenie. Mówi o nim, tłumacząc je poprzez porównania i przypowieści, nade wszystko zaś sam je wciela i uosabia. W Jezusie w sposób szczególny „widzialny” staje się Bóg jako Ojciec „bogaty w miłosierdzie”. Chrystus określa swoje posłannictwo wobec mieszkańców Nazaretu, powołując się na słowa proroka Izajasza: „Duch Pański spoczywa na Mnie, prowadzi Mnie, namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie, abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4, 18).

9. Szczytem miłosierdzia jest śmierć Chrystusa na krzyżu.

Pełne wylanie łask Miłosierdzia Bożego nastąpiło w godzinie zbawczej śmierci Pana Jezusa na krzyżu (Godzina Miłosierdzia). Ta ofiara krzyżowa jest ponawiana w każdej Mszy Świętej. Bez ofiary Mszy Świętej nie byłoby Boga w Najświętszym Sakramencie Obecności i nie byłoby możliwości przyjęcia owoców łaski i owoców Ukrzyżowanej Miłości, która jest szczytem Miłosierdzia Bożego.

W ofierze Mszy Świętej mamy zatem stale bijące źródło, z którego rozchodzi się Boże Miłosierdzie na cały świat. Otrzymujemy w darze Dawcę Miłosierdzia, a z Nim owoce odkupienia.